

SŁOWO WSTĘPNE

Muzyka sakralna pomaga przeniknąć głębię Boga. To jedna ze złotych myśli papieskiego nauczania Benedykta XVI, chętnie odwołującego się do źródeł muzycznego natchnienia, z jego odniesieniem do Stwórcy wszelkiego piękna. Warto powrócić, z głębokim szacunkiem, do tak ważnych pouczeń skierowanych w sposób szczególny do muzyków kościelnych, ale przecież o wymiarze przesłania znacznie szerszym. Przypominają one niezwykłą moc muzycznego oddziaływania, a jednocześnie stanowią wezwanie, by nie ustawać w wysiłkach nad właściwym kształtowaniem muzyki w Kościele, by zabiegać o jej rozwój, starając się ubogacić dziedzictwo przeszłości o wartościowe osiągnięcia doby obecnej. Dzięki temu można osiągnąć syntezę godną szczytnej misji, jaka przypada muzyce w służbie Bożej. Jest to zadanie wciąż aktualne, o wielkim znaczeniu dla życia i działalności Kościoła.

Ubiegłoroczny zjazd Stowarzyszenia Polskich Muzyków Kościelnych, który odbył się w gościnnych murach Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego w Białymstoku, włączył się w tę ważną misję, gdyż miał na celu zgłębienie treści związanych, najogólniej mówiąc, z poprawnym kształtowaniem śpiewów kościelnych. Referaty i dyskusje skupiały się tematycznie wokół śpiewów i pieśni sakralnej – najpierw w ujęciu historycznym, następnie w dobie obecnej oraz w perspektywie przyszłościowej. Inspiracją stały się ważne pytania dotyczące kryteriów, jakim winna odpowiadać prawidłowa kompozycja kościelna pod względem tekstu i melodii, ale także problemy związane z samą weryfikacją nowych pieśni. Inne kwestie dotyczyły sprecyzowania oczekiwań od twórców współczesnych śpiewów liturgicznych lub od tych, którzy promują dane śpiewy. Wiele z tak śmiało zarysowanych zagadnień domagało się głębszej refleksji. Posłużyły jej wykłady przedstawicieli naszego Stowarzyszenia oraz zaproszonych gości, a także ożywione dyskusje, służące twórczej wymianie myśli. W projekcie programowym przyjęto pewne klucze, służące pomocą w zwięzłym ujęciu złożonej problematyki. Dobrze się stało, że zdecydowana większość tamtych ustnych wypowiedzi znalazła swoje cenne utrwalenie na kartach niniejszego *Biuletynu*, a cały zjazd uzyskał swoje udokumentowanie w szczegółowym sprawozdaniu ks. Stanisława Garnczarskiego.

Wiadomo, że w kwestii upowszechnienia śpiewów nieodzowna jest aprobatą odpowiednich czynników kościelnych – komisji muzycznych, które mają zadanie zweryfikować dany utwór pod kątem jego przydatności do liturgii. W ten sposób wierni mogą sięgać do zbiorów pieśni – śpiewników posiadających aprobatę Kościoła, dodatkowo z wyraźnym rozdziałem śpiewów do zastosowania w liturgii i poza nią. Pierwszym kluczem w podejmowaniu takiej oceny staje się weryfikacja danego śpiewu w jego warstwie tekstowej i muzycznej, a także jasno sprecyzowane kryteria wyboru właściwej pieśni do zastosowania w liturgii. Dlatego tak znaczącą rolę przypisuje się istotnym kryteriom wartościowania w kontekście śpiewów dawnych i no-

wych. Zawsze też powinno przyświecać takim ocenom odniesienie się do dawnej tradycji, szacunek dla cennych utworów wieków minionych, a jednocześnie otwarcie się na nowości, innymi słowy: chodzi o szlachetną posługę pielęgnowania śpiewów kościelnych z cyklu *vetera et nova*. Pewna grupa prezentowanych wypowiedzi na białostockim zjeździe, które znajdują swoje reperkusje w artykułach niniejszego *Biuletynu*, stanowi najpierw odwołanie do przykładów chlubnego dziedzictwa, w tym do autorskiego zbioru *Pieśni nabożnych* Franciszka Karpińskiego z 1792 r. (autor niniejszych słów), a także do śpiewnika Stanisława Serafina Jagodyńskiego (ks. Stanisław Garnczarski). W dalszej części zostają przedstawione istotne kryteria wartościowania pieśni kościelnych pod kątem wymogów sakralności (ks. Joachim Waloszek), walorów tekstowych (Kornelia Czogalik) i w warstwie muzycznej (Czesław Grajewski). Pewne wzorce nowych opracowań śpiewów mszalnych ze sprawdzonej praktyki Kościoła słowackiego ukazuje wypowiedź ks. Rastislava Adamko.

Niezwykle ważną kwestią staje się weryfikacja nowych zbiorów, gdyż od czasu do czasu pojawiają się na rynku wydawniczym śpiewniki, w których utrwalona wiekową tradycją pieśń kościelna sąsiaduje z rytmiczną piosenką religijną, nieraz nawet muzycznie poprawną, ale zdecydowanie Nieliturgiczną. Stąd konieczność odwoływania się do założeń dyscypliny kościelnej (ks. Robert Tyrała), czy też podejmowany w dyskusjach problem nowej edycji zbioru śpiewów liturgicznych w formie śpiewnika ogólnopolskiego (Józef Chudalla). Niewątpliwym wydarzeniem zjazdu białostockiego była prezentacja nowatorskich form oddziaływania na polu krzewienia muzyki sakralnej w formie warsztatów liturgiczno-muzycznych. Owoce tych przemyśleń znajdują swoje odbicie w wypowiedzi Piotra Pałki, który od wielu lat – wraz z Pawłem Bębenkiem, Hubertem Kowalskim i Marcinem Pospieszalskim – uczestniczy w podobnych inicjatywach.

Całość naukowego przekazu *Biuletynu* dopełniają materiały nutowe – kompozycje i opracowania chóralne autorstwa Jana Mikołaja Gładysza, wzbogacające zasób repertuaru śpiewów liturgicznych. Są to propozycje tym bardziej cenne, że za kompetencją ich twórcy przemawiają dodatkowo wieloletnie doświadczenia pracy z zespołami śpiewaczymi i owocna posługa organisty w sanktuarium tuchowskim.

Wyrażam wdzięczność ks. Grzegorzowi Poźniakowi i osobom z nim współpracującym za wzorcowe, jak zwykle, przygotowanie redakcyjne niniejszego *Biuletynu* do druku, a oficynie wydawniczej *Polihymnia* za sprawną edycję. Niech ten kolejny numer (już ósmy) ważnego periodyku SPMK przyczyni się do utrwalenia cennych treści służących stałej trosce o poprawność muzyki liturgicznej, a jednocześnie inspirowanie do podejmowania nowych, twórczych inicjatyw.

Ks. Antoni Reginek
Prezes SPMK